Wnioski z analizy danych osób młodych na rynku pracy, 1 stycznia – 31 maja 2023 r.

1. Osoby młode do 30 r. życia stanowią większość nowych rejestracji tj. 71,4 proc. napływu wśród wszystkich osób, którzy zarejestrowali się po raz pierwszy w powiatowych urzędach pracy (PUP). Osoby do 30 roku życia zarejestrowane po raz kolejny to 33,9 proc. ogółu bezrobotnych zarejestrowanych po raz kolejny.
2. Rejestracja po raz pierwszy stanowi mniejszość napływu (17,4 proc. bezrobotnych ogółem). Po raz kolejny to 82,6 proc. napływu.
3. W uśrednionym stanie w okresie I – V 2023 r. osoby do 30 r.ż. to 25,8 proc. bezrobotnych (w 70133 tj. średnia ogółem bezrobotnych).
4. Młode osoby, zarejestrowane w PUP jako bezrobotni, stanowią zbiorowość, która chętnie korzysta z aktywnych form promocji zatrudnienia. Można stosować aktywne formy, które w tej subpopulacji są bardziej efektywne niż wśród osób starszych. Osoby młode szybko opuszczają rejestry bezrobotnych i podejmują zatrudnienie. Często korzystają z ofert subsydiowanych na staż.
5. Jak podkreślają eksperci – oferty na staż są realizowane w wielu małych firmach, od lat u tych samych pracodawców. Dowodzi to małej zmienności struktury firm. Pracodawcy chętnie podpisują umowę, która zapewnia im dotacje. Staże przyczyniają się do rozwoju firm, a w mniejszym stopniu samych bezrobotnych. Staże finansowane przez PUP powodują obniżenie kosztów funkcjonowania podmiotów, a pracodawcy korzystają z nich tylko właśnie z tego powodu. Nie przyczyniają się do lepszego opanowania czynności zawodowych przez pracownika, ponieważ pracodawcy szczególnie, gdy jest to mała firma niechętnie edukują konkretną osobę – co absorbuje ich czas i zmniejsza zyski. Właściciele firm otrzymują za osobę refundację, a zlecają do wykonania proste czynności. Nie poświęcają sporo czasu na realizację programu praktyk, wobec tego ukończenie stażu jest również najliczniejszą przyczyną powrotu do ewidencji bezrobotnych – 1323 młodych bezrobotnych.
6. Wobec ograniczonych środków, którą realnie mają do dyspozycji PUP na realizację form aktywnych, większość z realizowanych w danym okresie staży – jest kontynuacją z okresu poprzedniego, a tylko nieznaczna cześć zawiera nowe umowy, zawarte w danym roku.
7. Jak wynika z bilansu osób młodych - znaczna ilość bezrobotnych do 30 roku życia - podejmuje prace niesubsydiowane (7415 osób) – co stanowi główną przyczynę spadku bezrobocia w tej grupie. Przy depopulacji i braku zasilania znaczną rzeszą osób młodych, bezrobocie rejestrowane znacznie nie wzrasta.
8. W I kwartale danego roku wzrost liczby bezrobotnych jest sezonowy, który bez zwiększenia się ilości osób młodych – nie może trwale wzrosnąć. W II i III kwartale następują zwykle spadki poziomu bezrobocia. Z reguły IV kwartał danego roku – charakteryzuje się ograniczeniem spadków, które jeżeli następują – są na niższym poziomie liczbowym lub procentowym. Czasem już od stanu na koniec grudnia następują wzrosty, które często kumulują się w styczniu, lutym lub marcu.
9. Drugą, co do wielkości przyczyną wyrejestrowań są formy subsydiowane (1654), które w większej części są realizowane jako staże (1586).
10. Wśród aktywizowanych młodych bezrobotnych do 30 roku życia w ramach dostępnych **bonów** (nowela ustawy z 2014 r. wprowadzająca bon na zasiedlenie, szkoleniowy, stażowy i zatrudnieniowy) – niezmiennie najliczniej osoby bezrobotne korzystają z **bonu na zasiedlenie.** Następuje zarówno założenie własnej działalności (4 osoby) jak i podjęcie pracy poza miejscem zamieszkania (392 bezrobotnych). Często z bonu na zasiedlenie korzystają osoby po studiach, które nie mogą podjąć zatrudnienia w małych miastach i wsiach lub nie chcą pracować w swoich rodzinnych stronach czy nawet miastach średniej wielkości. Są to np. specjaliści w zawodach medycznych (lekarze) lub po kierunkach nauk ścisłych, na które popyt nowoczesna

gospodarka zgłasza stale, ale z reguły jest to związane z potrzebą zmiany miejsca zamieszkania. W centrach rozwoju takich jak duże aglomeracje miejskie, pracodawcy są wstanie zaoferować młodemu człowiekowi po ukończeniu edukacji (lub nawet podczas studiów) znacznie więcej niż prowincja. Bony na zasiedlenie umożliwiają przepływ pracowników do centrów dla tych, którzy zostali w małych ośrodkach akademickich lub wrócili do miejsca zamieszkania i mają tam problemy z uzyskaniem oferty pracy stałej. Z drugiej strony jeszcze bardziej drenują z osób wykształconych powiaty rolnicze, w których jest wyższa stopa bezrobocia jak w przemysłowych, co opisuje znacznie mniej możliwości stabilnego zatrudnienia.

11. Istnieje wiele form przepływu kapitału i osób, a młodzi umieją korzystać z różnorodnych sposobów nowoczesnej komunikacji. Osoby młode, które pozostają w małych ośrodkach akademickich lub wracają do miejsca zamieszkania i podczas gdy mają tam problemy z uzyskaniem zatrudnienia, szybko uświadamiają sobie, gdzie należy się starać o angaż, który daje nie tylko adekwatne gratyfikacje do wykonanej pracy, ale otwiera możliwość stabilizacji i nie pozbawia młodego pracownika satysfakcji z wykonania pracy. Istnieje wiele cywilizacji, które są bardziej zaawansowane w rozwoju, z których można czerpać sprawdzone rozwiązania. Posiadamy również wiele rozwiązań własnych [krajowych], które przez lata sprawdziły się w praktyce. Nie powinniśmy z nich łatwo rezygnować, ponieważ są unikalne i często po niewielkich modyfikacjach działały bardzo dobrze. Niekiedy nadmierne reformy dla samej zmiany – powodują wiele negatywnych konsekwencji, a po czasie wraca się do wcześniej stosowanych, stabilniejszych rozwiązań.
12. Rejestrowany kierunek odpływu zasobów ludzkich to duże ośrodki miejskie w kraju lub nawet położone w regionach UE o znacznie wyższym PKB (w przeliczeniu na 1 mieszkańca). Subsydia, a szczególnie bon na zasiedlenie nie powoduje jednak lawinowego wzrostu bezrobocia np. w województwach wschodnich, ponieważ proces i tak następuje, a większość przepływów pracowników jest obecnie bardzo słabo rejestrowana w oficjalnych publikatorach. Pomoc publiczna nie ma na nią znaczącego wpływu. Bony raczej umożliwiają przepływ specjalistów do dużych miast – w celu nabycia doświadczenia, które otwiera drogę do dalszej emigracji za granicę RP, co wzmacnia główny trend. W powiatach rolniczych jest znacznie mniej możliwości stabilnego zatrudnienia. Są to tereny z ograniczonym dostępem do zaawansowanych usługi czy niedoinwestowane w przyjazny dla środowiska naturalnego sektor high-tech. Jeżeli następuje rozwój na wsi i w małych miasteczkach, to znacznie wolniej od dużych miast. Osoby po studiach często nie mogą podjąć zatrudnienia w swoich rodzinnych stronach czy nawet w miastach średniej wielkości z powodu słabych perspektyw i ograniczonych możliwości poprawy, nawet w przyszłości. Peryferia - to tereny z brakiem sensownej strategii, w których zmiany, jeżeli zachodzą to znacznie wolniej niż w metropoliach.
13. Duże i wielkie miasta są lepsze jako miejsce uzyskania dobrej pracy, wypracowania kapitału na starość. Tereny atrakcyjne turystycznie są wymarzone do odpoczynku po pracy. Jednak położone w pobliżu miast nie są pozbawione infrastruktury, która jest bardzo potrzebna w życiu codziennym. Funkcję te łączą suburbia, lawinowo rozwijające się od lat 60. XX w. Nie są to tereny wiejskie, pozbawione w większym lub mniejszym stopniu infrastruktury, sieci instalacyjnych, komunikacji czy dostępności sklepów. Suburbia z większą ilością zieleni, ogrodami, działalnością w sadownictwie, uprawą ziemi, hodowlą zwierząt – nie są również miastem. Nie posiadają typowej infrastruktury i zabudowy dla miast oferując mieszkańcom łączenie pewnych funkcji wsi z miastem. Nowe zjawiska społeczno-ekonomiczne mogą powstrzymać wzrost milionowych metropolii, a wówczas nastąpi zmniejszanie się terenów znacznie zurbanizowanych (miast) i o typowo rolniczym charakterze (wsi) na korzyść połączenia kontaktu z przyrodą z najnowszą produkcją wysokich technologii, możliwą do zrealizowania w małym budynku czy w domu.